

W i k t o r L e k k i

John Locke – między własnością osobistą a prywatną

Słowa kluczowe: *T. Hodskin, kapitalistyczne stosunki produkcji, J. Locke, C.B. Macpherson, K. Marks, praca najemna, własność osobista, własność prywatna*

1. Wstęp

John Locke przedstawił w swoich *Dwóch traktatach o rządzie* (1690) jedno z najszerzej dyskutowanych uzasadnień dla istnienia własności. Własność jest jednak pojęciem wieloznacznym, które na przestrzeni wieków wielokrotnie zmieniało swoje znaczenie (Bensaïd 2010, s. 62), dlatego należy dokładnie przeanalizować, w jakich konkretnie rozumieniach tego pojęcia uzasadnienie autorstwa Locke’a może mieć zastosowanie.

Celem niniejszego artykułu jest wykazanie, że teoria Locke’a przedstawiona w *Dwóch traktatach o rządzie* nie może zostać w prosty sposób wykorzystana dla uzasadnienia kapitalistycznych stosunków produkcji. Najpierw zostaną wskazane problemy, które mogą pojawić się podczas prób pogodzenia z rozwiniętą gospodarką kapitalistyczną ograniczeń dotyczących zawłaszczania wprowadzonych przez Locke’a, oraz trudności, w jakie popada traktowanie przez Locke’a pieniądza jako efektu dobrowolnej umowy między równymi podmiotami w zestawieniu z obecnymi teoriami genezy pieniądza. Następnie teoria Locke’a będzie przeanalizowana pod kątem możliwości usankcjonowania przez nią istnienia własności w znaczeniu kluczowym dla istnienia kapitalistycznych stosunków produkcji, czyli jako prywatnej własności środków pro-

dukcji, szczególnie w kontekście zgodności między postulatem łączącym pochodzenie własności z osobiście wykonaną pracą a zjawiskiem pracy najemnej. W dalszej części pracy zostaną przedstawione późniejsze interpretacje teorii Locke'a, autorstwa Hanny Arendt, Roberta Nozicka, Murreya Rothbarda, C.B. Macphersona, Jamesa Tully'ego, Jukki Gronowa, Thomasa Hodskina i Karola Marksa, które prezentują różne sposoby patrzenia na ten problem.

Własność prywatna środków produkcji jest obecnie często utożsamiana z własnością prywatną (por. Przybyciński 2016). Przy takim rozumieniu tego pojęcia własność prywatna będzie szczególnym przypadkiem własności *sensu largo*, czyli własnością przedmiotów służących do wytwarzania innych dóbr materialnych oraz umożliwiającą pojawienie się kapitalistycznego stosunku produkcji, opartego na zawłaszczeniu cudzej pracy drogą wymiany kontraktowej (Patulski 2021, s. 74). Własność w tym rozumieniu będzie odróżniana od własności osobistej, którą definiuje się jako własność przedmiotów służących do zaspokajania potrzeb jednostki (Radwański 1958, s. 29). W niniejszej pracy pojęcia „własności osobistej” oraz „własności prywatnej (środków produkcji)” będą używane zgodnie z podanymi wyżej definicjami.

Mimo że teoria Locke'a została przedstawiona już kilka wieków temu, to ponowne przyjrzenie się jej wydaje się jak najbardziej zasadne. Argumentacja Locke'a jest na nowo dyskutowana we współczesnych debatach dotyczących zasadności istnienia praw własności intelektualnej. W debatach można wskazać takie stanowiska, zgodnie z którymi prawo własności intelektualnej można uzasadnić na gruncie teorii Locke'a (Mossoff 2012; Tavani 2005), jak i takie, według których teoria ta istnienie prawa własności intelektualnej wyklucza (Błaszczuk 2020).

Fakt, że teoria ta nawet dziś znajduje odmienne odczytania w tak konkretnej i istotnej społecznie kwestii, stanowi jeden z powodów wskazujących, że warto ponownie się jej przyjrzeć.

2. Własność w ujęciu Johna Locke'a

Dla dalszej analizy przydatne będzie przywołanie najważniejszych elementów teorii Locke'a, którą ten przedstawił w *Dwóch traktatach o rządzie* (Locke 1992, s. 165–198). Locke'owskie poglądy na własność lokalizują ją w stanie natury, w którym ludzie są wolni od panowania jednych nad drugimi i są w równy sposób ograniczeni przez rozumowe prawa obowiązujące wszystkich. Oznacza to, że Locke traktuje własność jako instytucję, którą można połączyć z postulatem powszechnej równości i wolności od niewoli. Wolność w zakresie dysponowania swoją osobą oraz majątkiem ograniczona jest przez prawo natury, będące dla Locke'a równoznaczne z rozumem (Locke 1992, s. 166).

Współcześnie wskazuje się, że powiązanie prawa natury z rozumem Locke zaczerpnął z myśli Cycerona (Miklaszewska 2006, s. 430).

Zdaniem Locke'a postępowanie zgodne z prawem natury sprowadza się do przestrzegania dwóch nakazów: zachowania własnego życia oraz zachowania istnienia całego rodzaju ludzkiego. Oznacza to, że żaden człowiek nie może pozbawić drugiego człowieka życia ani środków niezbędnych do przetrwania. Jedynym wyjątkiem jest wymierzenie sprawiedliwej kary osobie łamiącej prawo natury. Z uwagi na powszechną równość wszystkich ludzi, każdy człowiek ma możliwość egzekwowania przestrzegania prawa natury, czyli sam może taką karę zastosować. Stan natury i rządzące nim prawa są następnie wykorzystywane przez Locke'a do uzasadnienia instytucji własności oraz wytyczenia ograniczeń jej dotyczących.

To prawa natury nakładają na wszystkich ludzi obowiązek zachowania własnego istnienia. Muszą oni pozyskiwać żywność i inne potrzebne przedmioty z otaczającego ich i wspólnego im świata. Oznacza to, że muszą oni zawłaszczać w celu przeżycia to, co wyjściowo należy do wszystkich. Jednakże takie zawłaszczenie jest podyktowane przestrzeganiem prawa natury, więc tym samym musi być uzasadnione. Tym, co ma umożliwić wyrwanie jakiejś rzeczy ze stanu współwłasności wszystkich, jest praca. To ona dodaje do przedmiotu pewną cechę wyróżniającą go spośród pozostałych. Locke podkreśla, że ludzie są wolni w kierowaniu swoją osobą, a przez to jako jedyni dysponują własnością samych siebie. Oznacza to również, że produkt pracy ich rąk może należeć jedynie do nich. W efekcie okazuje się, że prawo własności jest koniecznym warunkiem możliwości przestrzegania praw natury, a tym samym należy do elementów stanu natury, obok wolności i równości wszystkich ludzi. Istotne wydaje się, że dla Locke'a dostępne ludziom dobra przed zawłaszczeniem nie są niczyje, ale są „wspólne wszystkim” (Locke 1992, s. 182).

Tak wyprowadzone prawo własności nie jest jednak prawem absolutnym i posiada swoje granice. W teorii Locke'a można znaleźć dwa takie ograniczenia (zob. Gronow 2016, s. 226). Oba z nich wydają się logiczną konsekwencją przestrzegania pozostałych zasad obowiązujących w stanie natury. Pierwszą z restrykcji jest zastrzeżenie, że zawłaszczyć coś można jedynie pod warunkiem, że pozostawi się dla innych nie gorsze dobra wspólne.

Warto zauważyć, że właśnie to ograniczenie stanowi jeden z argumentów przeciwników wyprowadzania z teorii Locke'a prawa własności intelektualnej (zob. Błaszczuk 2020). Możliwość opatentowania bardziej efektywnych sposobów wytwarzania lub innowacyjnych rozwiązań technologicznych zdaje się popadać w konflikt z tym wymogiem odczytanym literalnie. Przy zakazie swobodnego korzystania z dorobku intelektualnego jednych inni będą mogli korzystać jedynie z gorszych, gdyż przestarzałych i bardziej czasochłonnych, metod działania i narzędzi. Aby tego uniknąć, osoby te będą zmuszone prosić o dostęp do wykorzystania nowatorskich rozwiązań ich pierwotnych autorów.

W takiej interpretacji zgoda na istnienie prawa własności intelektualnej byłaby również trudna do pogodzenia z zasadą powszechnej równości i wolności od niewoli, ponieważ zgoda ta pociągnęłaby za sobą pojawienie się asymetrycznej relacji zależności między posiadającymi prawo własności „wynalzcami” a uzależnionymi od nich pozostałymi ludźmi. Należy jednak zwrócić uwagę, że autorzy tacy jak Herman Tavani (2005) nie zgadzają się na tak radykalne odczytywanie tego ograniczenia. Wskazują oni, że można je wykorzystywać jedynie przeciw istnieniu niektórych, zbyt silnych form ochrony własności intelektualnej, oraz że sam Locke był zwolennikiem uznania prawa własności intelektualnej (por. Mossoff 2012).

Drugim ograniczeniem, które można wskazać, jest wymóg pełnego wykorzystania efektów swojej pracy. Nikt nie może zawłaszczać więcej, niż jest w stanie zużyć, ponieważ z jednej strony godzi to w nakaz Boga, a z drugiej strony pośrednio uderza w innych ludzi (Juruś 2023, s. 86–87). Własność zawłaszczona w nadmiarze ulegnie zepsuciu, podczas gdy powinna była pozostać we współwłasności, tak aby inni mogli z niej skorzystać według swoich potrzeb. Oznacza to, że Locke postrzega nadużycie prawa własności prowadzące do nadmiernego zawłaszczenia i pogorszenia dobrostanu innych jako wystąpienie przeciw prawom natury.

Obie z wymienionych regulacji nakładanych na proces zawłaszczenia wydają się uniemożliwiać postępujący społeczny podział pracy i akumulację. Aby rozwiązać tę trudność, Locke wskazuje na mechanizmy społeczne, które pozwalają na rozwój bez łamania zakazów nałożonych na proces zawłaszczenia. Odpowiedzią na zakaz marnotrawienia jest pojawienie się niepodlegającego zużyciu powszechnego środka wymiany, czyli pieniądza. W teorii Locke’a pieniądź jest ustanawiany na skutek porozumienia między ludźmi, tak aby każdy mógł wymienić nadwyżkę, którą sam wypracował, na potrzebne mu dobra. Oznacza to, że pojawienie się pieniądza jest warunkiem koniecznym dla specjalizacji poszczególnych wytwórców. Wprowadzenie pieniądza ma miejsce na skutek powszechnej i dobrowolnej umowy między ludźmi, więc wszystkie konsekwencje tej decyzji są, zdaniem Locke’a, uzasadnione. Jedną z nich będzie możliwość zaistnienia nierówności społecznych, które mogą pojawić się poprzez akumulację równowartości nadwyżki dóbr w postaci niepodlegających zepsuciu metali szlachetnych.

Znalezienie obejścia dla pierwszego z wymagań sprawia wrażenie znacznie trudniejszego. Jak zauważył C.B. Macpherson (1962, s. 211), Locke dodał je dopiero w trzecim wydaniu *Dwóch traktatów o rządzie* (zob. Gronow 2016, s. 228). Można je nazwać warunkiem zwiększenia produktywności. Locke twierdzi, że do całkowitego zawłaszczenia jakiegoś dobra może dojść pod warunkiem, że takie zawłaszczenie spowoduje wzrost produktywności i w dalszej perspektywie przyczyni się do zwiększenia dobrobytu wszystkich innych członków społeczeństwa.

Na koniec rekonstrukcji tej argumentacji należy podkreślić, że w całym swoim wywodzie Locke używa wyłącznie pojęcia „własność” (*property*) a nie „własność prywatna” (*private property*). Jest to istotna kwestia, którą należy mieć na uwadze, ponieważ zarówno w anglojęzycznej (zob. Birdal 2007, s. 42), jak i w polskiej dyskusji (zob. Juruś 2017, s. 193–234; Dziegiel 2005) dotyczącej myśli Locke’a często ignoruje się rozróżnienie między własnością prywatną a osobistą. W konsekwencji przypisuje się Locke’owi używanie późniejszego pojęcia „własności prywatnej”, co ułatwia traktowanie jego argumentacji w sposób szeroki oraz ignorowanie ewentualnych różnic w jej stosowalności do analizy różnych stosunków społecznych opartych na odmiennych rodzajach własności. Przedstawienie tychże różnic będzie tematem dalszej części pracy, jednak najpierw należy sprawdzić, czy ograniczenia nałożone przez Locke’a na dysponowanie własnością są zgodne z praktykami pojawiającymi się we współczesnej gospodarce, a jeśli nie, to czy można je ze sobą uzgodnić przy jednoczesnym zachowaniu stosunków produkcji o charakterze kapitalistycznym. Zaproponowane przez samego Locke’a metody obejścia tych ograniczeń, w postaci pojawienia się pieniędzy jako środka akumulacji, jak i usprawiedliwiania całkowitego zawłaszczenia przez zwiększenie produktywności, na pierwszy rzut oka wydają się być skrojone pod uzasadnianie właśnie takich stosunków produkcji i w efekcie skazują tę teorię na jednoznaczne odczytanie. Jednakże, jak postaram się pokazać, nie jest to aż tak oczywiste, jak mogłoby się wydawać.

3. Locke’owskie ograniczenia własności

3.1. Ograniczenia dysponowania własnością a logika kapitalistyczna

Pierwszą z trudności, na które natrafimy podczas próby wykorzystania teorii Locke’a do uzasadnienia kapitalistycznych stosunków produkcji, jest problem pogodzenia wprowadzonych przez Locke’a ograniczeń dotyczących dysponowania własnością z dwoma charakterystycznymi dla gospodarki kapitalistycznej zjawiskami: logiką uzyskania jak najwyższej stopy zysku i utrzymywania zysku na jak najwyższym poziomie oraz zawłaszczaniem dóbr ponad bieżące potrzeby jednostki, będącym warunkiem dla postępującej akumulacji kapitału w rękach wąskiej grupy ludzi.

Na problem pogodzenia zakazu marnotrawstwa z tendencją do utrzymywania jak najwyższych zysków wskazuje Chi Kwok (2020, s. 225). Locke wyraźnie stwierdza, że dopuszczanie do niszczenia dóbr bez ich wykorzystania jest niezgodne z prawem natury i nigdy nie powinno mieć miejsca. Oznacza to, że prawo własności nie jest dla Locke’a prawem absolutnym; ma ono swoje

wyraźne granice. Taki stosunek do własności popada w konflikt ze współczesnym rozumieniem własności jako prawa do korzystania z rzeczy, w tym do jej zniszczenia (Dadańska 2017, s. 66). Właściciel konkretnych dóbr ma pełne prawo do ich zniszczenia, jeżeli tylko uzna to za stosowne. Wykorzystanie prawa własności w ten sposób jest podstawą dla wciąż spotykanej praktyki stosowanej w przypadku zalegania niesprzedanych towarów (Pallot 2021). Zgodnie z logiką utrzymywania zysku na jak najwyższym poziomie, może okazać się, że najrozsądniejszym ekonomicznie wyborem będzie zniszczenie nadwyżki, a nie angażowanie większych środków w jej przechowywanie bez perspektywy na sprzedaż w dającym się przewidzieć czasie. Warto zauważyć, że we współczesnej debacie publicznej coraz częściej pojawiają się postulaty systemowego ograniczenia takich praktyk (Rödig i in. 2021), a w niektórych krajach zostały już nawet wprowadzone pierwsze ustawy zakazujące niszczenia niesprzedanych nadwyżek towarów (Bankier.pl 2022). Oznaczałoby to, że myśl Locke'a może być źródłem normatywnych przekonań dotyczących ograniczenia prawa własności. Wydaje się jednak, że ograniczenia te można pogodzić z praktyką gospodarki kapitalistycznej bez zmian w istotnych dla niej mechanizmach. Za przykład takiego podejścia mógłby posłużyć nurt społecznej odpowiedzialności biznesu (zob. Kos 2014).

O ile można zgodzić się, że samo przyzwolenie na marnowanie wytworzonych produktów jest dla stosunków kapitalistycznych kwestią drugorzędną i może być traktowane jako nadużycie w obrębie praktyki gospodarki kapitalistycznej, to umożliwienie akumulacji w postaci zawłaszczania nadwyżki jest konieczne dla przeprowadzania inwestycji i rozwoju sił wytwórczych społeczeństwa kapitalistycznego. Problem pogodzenia zakazu zawłaszczania ponad potrzebę jednostki z postępującą akumulacją wydaje się z kolei rozwiązany przez samego Locke'a. Podstawą dla możliwości akumulacji i pojawiających się w jej efekcie nierówności majątkowych ma być powszechna umowa między równymi podmiotami, powołująca do życia instytucję pieniądza. Dlatego fakt, że wobec tego argumentu można postawić kilka zarzutów, jest szczególnie istotny.

3.2. Krytyka Locke'owskiej koncepcji genezy i roli pieniądza

Na tej kwestii skupiają się w swojej pracy S. Bell, J. Henry i L.R. Wray (2004). Ich zdaniem w teorii Locke'a nie znajdujemy zadowalającego wyjaśnienia, dlaczego ludzie mieliby w ogóle specjalizować się w produkcji jednego rodzaju przedmiotów i wytwarzać nadwyżkę, skoro pojawienie się wymiany między wytwórcami i wprowadzenie pieniądza jest dla Locke'a efektem istniejącej już nadprodukcji (zob. Locke 1992, s. 196). Wskazują oni również, że trudno znaleźć powód, dla którego ktokolwiek miałby skupić się na produkcji dóbr

o małej trwałości i dopiero później zgodzić się na wprowadzenie pieniędzy, podczas gdy część wytwarzanych produktów jest już w momencie wytworzenia odporna na zniszczenie, np. kamienne narzędzia. Produkty takie nie wymagają wymiany na pieniądze w celu uchronienia ich przed zniszczeniem. W ramach teorii Locke'a należy znaleźć odpowiedź na pytanie, dlaczego producenci towarów o wysokiej trwałości, znajdując się w uprzywilejowanej pozycji względem pozostałych członków społeczeństwa, nie mogą zawłaszczać ponad swoje potrzeby i przechowywać nadmiaru we własnych wytworach.

Źródłem tych nieścisłości w wywodzie Locke'a mają być zasadniczo błędne poglądy dotyczące genezy i roli pieniądza jako zjawiska społecznego. Dla Locke'a wykształcenie się instytucji pieniądza jest związane z pojawieniem się wymiany między równymi i niezależnymi wytwórcami. Pieniądz jest tutaj powoływany do życia niejako „oddolnie”, na gruncie wymiany barterowej. Dopiero zgoda na jego wprowadzenie ma doprowadzić do wytworzenia się nierówności społecznych, które są uzasadnione, gdyż są skutkiem powszechnej umowy. Takie stanowisko zostało później przejęte przez Adama Smitha (2020, s. 20), następnie stało się jedną z podstawowych tez ekonomii klasycznej, a później neoklasycznej. Obecnie taki pogląd na pochodzenie pieniądza jest coraz częściej krytykowany i uznawany za błędny. Krytyki takiej dokonywano na początku XX wieku w obrębie nurtu zwanego czartalizmem, a obecnie kontynuują ją zwolennicy nowoczesnej teorii monetarnej. Zdaniem czartalistów pochodzenie pieniądza jest związane nie z upowszechniającą się wymianą między równymi podmiotami, ale z relacją między wierzycielem i dłużnikiem. Do upowszechnienia się pieniądza niezbędny jest udział scentralizowanej władzy, będącej gwarantem wartości waluty oraz ośrodkiem, który wymusza powszechną akceptację konkretnego środka płatniczego. Istotną rolę w tym procesie ma odgrywać ustanowienie podatków (więcej na temat czartalizmu: zob. Huber 2017).

Oznacza to, że możliwość wprowadzenia pieniądza zakłada już sytuację społeczną popadającą w konflikt z Locke'owskim opisem stanu natury jako sytuacji, w której „nie ma żadnej zwierzchności [...] jednego nad drugim” (Locke 1992, s. 167). Ta krytyka Locke'owskich poglądów na pieniądz jest o tyle istotna, że na jej gruncie wskazuje się, że uznanie nierówności społecznych za efekt wprowadzenia pieniądza będzie pomyleniem skutku z przyczyną. To relacja nierówności między podmiotami społecznymi ma poprzedzać i być warunkiem możliwości pojawienia się powszechnie akceptowanego środka płatniczego, a w konsekwencji być podstawą dla pojawienia się rynku. Inaczej mówiąc, to złamanie zakazu zawłaszczania ponad potrzebę jest jedną z przyczyn, choć nie jedyną, pojawienia się pieniędzy. Należy więc uznać, że Locke nie przedstawił spójnego uzasadnienia dla możliwości gromadzenia nadwyżek dającego się pogodzić z wprowadzonymi przez niego wcześniej postulatami powszechnej równości panującej między ludźmi w stanie natury oraz nakazu zawłaszczania jedynie dla zaspokojenia bieżących potrzeb jednostki.

Warto zauważyć, że obok omawianego fragmentu dotyczącego *stricte* pochodzenia instytucji pieniądza, Locke przedstawił w *Some Considerations of the Consequences of the Lowering of Interest and Raising the Value of Money* (Locke 1824) jeden z pierwszych szkiców ilościowej teorii pieniądza. Teoria ta, rozwinięta później przez Davida Hume'a i Johna Stuarta Milla, jest tematem nie mniej intensywnych sporów w naukach ekonomicznych. Zawarte tam koncepcje nie mają wpływu na omawiane w niniejszej pracy zagadnienie, choć są istotnym elementem całokształtu Locke'owskich poglądów na pieniądz.

4. Własność prywatna a zawłaszczanie poprzez pracę

Wydaje się jednak, że głównym elementem teorii Locke'a, stanowiącym przeszkodę dla możliwości prostego jej zaadaptowania na potrzeby uzasadnienia kapitalistycznych stosunków produkcji, jest postulat wyprowadzenia prawa własności z osobiście wykonanej pracy. Trudność ta jest spowodowana faktem, że warunkiem koniecznym dla powstania kapitalistycznych stosunków produkcji jest wykształcenie się zjawiska pracy najemnej. Bez niego nie może być również mowy o pojawieniu się kapitału, gdyż „kapitał zakłada zatem istnienie pracy najemnej, praca najemna – istnienie kapitału. Warunkują się one wzajemnie, jedno rodzi drugie” (Marks 1963, s. 473). W punkcie wyjścia teoria Locke'a nie zawiera w sobie oczywistych przesłanek potrzebnych do wypracowania uzasadnienia dla zaistnienia stosunku pracy najemnej. Co więcej, podstawowa intuicja Locke'a, czyli pierwotna własność wytwórcy nad produktem pracy, wydaje się popadać w konflikt z samą ideą stosunków społecznych opartych na relacji między pracą najemną i kapitałem. Problem ten najjaskrawiej uwidoczniemy, gdy dodatkowo odwołamy się do Marksowskiej definicji kapitału jako prywatnej własności produktów cudzej pracy (Marks 1960, s. 517). Oznacza to, że aby zastosować Locke'owską teorię dla uzasadnienia kapitalistycznego modelu społeczno-gospodarczego, trzeba w jej obrębie znaleźć miejsce dla pojawienia się relacji między pracą najemną i kapitałem, czyli umożliwić zawłaszczanie produktów cudzej pracy. Biorąc to pod uwagę, późniejsze sposoby interpretacji teorii Locke'a można podzielić na trzy grupy: 1) uznające teorię Locke'a za uzasadniającą wprost istnienie własności prywatnej, 2) uznające niejednoznaczność teorii Locke'a w tym aspekcie, ale interpretujące ją w sposób uzasadniający istnienie własności prywatnej, 3) uznające teorię Locke'a za niezgodną z kapitalistycznymi stosunkami produkcji.

4.1. Teoria Locke’a jako teoria uzasadniająca wprost istnienie własności prywatnej środków produkcji

Wśród autorek i autorów, którzy w swoich pracach traktują teorię Locke’a jako wprost adekwatną do uzasadnienia istnienia własności prywatnej, można wskazać Hannę Arendt (2020) Roberta Nozicka (2010) oraz Murreya Rothbarda (1995).

Hannah Arendt w ramach swojej rekonstrukcji poglądów Locke’a dotyczących pracy oraz ich późniejszego wpływu na myśl Smitha i Marksa niejako przy okazji stwierdza, że Locke zajmował się zagadnieniem własności prywatnej (Arendt 2020, s. 150). Arendt wskazuje na postulowany przez Locke’a związek między własnością a pracą osobistą jako na jedno ze źródeł dowartościowania w nowożytniej refleksji filozoficznej procesu pracy jako takiego. Nie analizuje ona przy tym pojęcia własności i nie zastanawia się, czy uzasadnienie, które zapewnił Locke, może popadać w konflikt z formami własności występującymi w społeczeństwie kapitalistycznym.

Celem argumentacji przedstawionej przez Nozicka (2010) w *Anarchii, państwie i utopii* jest odrzucenie koncepcji państwa opartego na redystrybucji dóbr i przedstawienie takiej teorii państwa, którego działanie nie będzie popadało w konflikt z własnością oraz wolnością obywateli. Na argumentację tę składają się liczne odwołania do koncepcji stanu natury oraz uzasadnienia prawa własności przedstawionych przez Locke’a. We fragmentach zawierających omówienie Locke’owskiej teorii zawłaszczania poprzez pracę Nozick skupia się na znalezieniu warunków, przy których takie zawłaszczenie będzie sprawiedliwe (Nozick 2010, s. 208–217). Udowadnia on tam, że zgoda na zawłaszczanie i istnienie prawa własności nie wiąże się z koniecznym pogorszeniem sytuacji pozostałych członków społeczeństwa, a Locke’owskie ograniczenia własności można pogodzić z funkcjonowaniem gospodarki rynkowej. Jednakże w swojej argumentacji Nozick posługuje się, podobnie jak Locke w *Dwóch traktatach o rządzie*, jedynie przykładami dotyczącymi własności pochodzącej z pracy wykonywanej osobiście, a własność prywatna środków produkcji nie pojawia się na tym etapie analizy. Oznacza to, że w argumentacji tej nie podejmuje się w ogóle zagadnienia wystąpienia stosunku pracy najemnej i nie podaje też żadnego uzasadnienia dla możliwości zawłaszczania produktów cudzej pracy.

Natomiast Murrey Rothbard nazywa Locke’a libertariańskim teoretykiem politycznym oraz twierdzi, że jego poglądy w prosty sposób zapewniają uzasadnienie dla istnienia gospodarki opartej na własności prywatnej i wolnorynkowej w libertariańskim rozumieniu (Rothbard 1995, s. 313–316). Rothbard skupia się na wykazaniu ciągłości między dorobkiem Locke’a a austriacką szkołą ekonomii, której sam był jednym z najbardziej znanych przedstawicieli. Podchodzi jednak do tego zadania instrumentalnie, właściwie nie uzasadnia

swoich twierdzeń i ignoruje przy tym niepasujące do jego tezy elementy myśli Locke'a. Utrzymuje na przykład, że w pracach Locke'a nie ma wątków, które można by uznać za jakąkolwiek formę teorii wartości opartej na pracy, która to teoria jest stanowczo odrzucana przez szkołę austriacką (zob. Janik 2014). Rothbard czyni to, mimo iż Locke dość jednoznacznie stwierdza, że „[...] to praca jest rzeczywiście tym, co stanowi o różnicy w wartości wszystkiego” oraz „[to, że] chleb jest więcej wart niż żołądźcie [...] wynika z pracy” (Locke 1992, s. 191).

Wszystkich wymienionych wyżej autorów łączy wykorzystywanie myśli Locke'a jako punktu wyjścia do omawiania konkretnych zagadnień; ignorują oni przy tym jednak rozróżnienie na własność prywatną oraz osobistą, zakładając tożsamość tych pojęć. Przez to ich uwaga nie skupia się na wykazaniu zgodności między teorią Locke'a a kapitalistycznymi stosunkami produkcji. Wobec tych teorii można zatem postawić zarzut, że wciąż należy uzupełnić je o element, który jasno uzasadniałby, dlaczego prawo własności do produktu własnej pracy miałyby przestać obowiązywać w przypadku zaistnienia stosunku pracy najemnej.

4.2. Teoria Locke'a jako teoria umożliwiająca uzasadnienie własności prywatnej środków produkcji

Inni badacze teorii Locke'a zauważają istniejącą w jej obrębie nieścisłość, ale próbują zaproponować takie odczytanie tej koncepcji, aby za jej pomocą uzasadnić pojawienie się pracy najemnej. Zadania tego podjął się C.B. Macpherson (1962) w swojej książce *The Political Theory of Possessive Individualism: Hobbes to Locke*. Macpherson twierdzi, że Locke nie podał wprost argumentu za możliwością sprzedaży przez człowieka swojej siły roboczej, ponieważ jest to już zawarte *implicite* w całej teorii. Zdaniem Macphersona w momencie użycia terminu „własność swej osoby” Locke posługuje się pojęciem własności w sensie burżuazyjnym, mając na myśli prawo nie tylko do użycia, lecz także do sprzedaży, wymiany lub pozbycia się czegoś. Oznaczałoby to, że każdy człowiek jest właścicielem swojej osoby w takim sensie, że może ją czasowo komuś sprzedać, a wraz z nią swoją siłę roboczą, w ramach uzgodnionej wcześniej umowy, co oznacza możliwość alienacji pracy robotnika od jej produktu. Pewnym poparciem dla tej interpretacji mają być przywoływane przez Macphersona fragmenty, w których Locke stwierdza, że również efekt pracy służby należy do jej właściciela. Dopiero takie ujęcie myśli Locke'a umożliwia wkomponowanie jej we współczesną myśl liberalną.

Przy takim ujęciu problemu może narzucać się jednak pytanie, czy możliwe jest, aby stosunek pracy najemnej był opisywany przez sprzedawanie „własności swej osoby” komuś innemu pod pełne władanie przy jednoczesnym

zachowaniu liberalnych ideałów równości i wolności jednostek. Cena za wpisanie stosunku pracy najemnej do teorii Locke'a wydaje się w tym wypadku dość wysoka. Ponadto wciąż zasadne będzie pytanie, dlaczego robotnik pracujący na czyjeś zlecenie powinien sprzedawać swoją siłę roboczą, a nie wytworzone przez siebie towary. Wydaje się, że zgodnie z postulatem Locke'a to robotnik jest pierwotnym właścicielem wytworzonych dóbr, ponieważ to jego praca zostaje z nimi „związana”.

4.3. Teoria Locke'a jako teoria niezgodna z kapitalistycznymi stosunkami produkcji

4.3.1. Locke w oczach socjalistów ricardiańskich

Uznawanie myśli Locke'a za popadającą w konflikt z kapitalistycznymi stosunkami produkcji jest charakterystyczne dla spuścizny intelektualnej grupy XIX-wiecznych myślicieli brytyjskich nazwanych później „socjalistami ricardiańskimi”. Autorzy ci krytycznie odnosili się do ówczesnego porządku społecznego panującego w Wielkiej Brytanii i uzasadniali konieczność przeprowadzenia gruntownych reform społeczno-ekonomicznych. W tym celu wykorzystywali aparat pojęciowy ekonomii ricardiańskiej połączony z odwoływaniem się do różnych nurtów angielskiej filozofii społecznej, w tym z radykalnym odczytaniem Locke'owskich poglądów dotyczących własności (Łukasiewicz 1961, s. 17).

Wśród socjalistów ricardiańskich warto zwrócić uwagę na dorobek Thomasa Hodskina, autora pierwszej pracy z zakresu ekonomii politycznej adresowanej do robotników (Hodskin 1827) oraz myśliciela antycypującego wiele z późniejszych koncepcji Marksa, w tym fetyszym towarowy (King 1983). W swojej pracy *The Natural and Artificial Right of Property Contrasted* (Hodskin 1832) w wielu miejscach powołuje się on na teorię Locke'a i wykorzystuje ją do sformułowania własnej krytyki ówczesnego porządku społeczno-ekonomicznego.

Zdaniem Hodskina, Locke opisał w *Dwóch traktatach* mechanizmy rządzące „naturalnym prawem własności” (*natural right of property*). Hodskin podkreśla konflikt prawa stanowionego panującego w społeczeństwie drugiej połowy XIX wieku z regułami prawa naturalnego, w szczególności z Locke'owskim prawem wiążącym wytwórcę z produktem pracy jego rąk. Ówczesne prawo pozytywne nazywa „sztucznym prawem własności” (*artificial right of property*), które sankcjonuje różne sposoby niesprawiedliwego zawłaszczania produktu pracy innych ludzi i zrywa naturalny związek pomiędzy wykonaną pracą a wynagrodzeniem za nią (Hodskin 1832, s. 154–156). Tak skonstruowane sztuczne prawo własności ma być źródłem biedy i hamul-

cem dla rozwoju ludzkości jako gatunku, dlatego też powinno zostać zmodyfikowane w sposób, który uczyni je zgodnym z naturalnym prawem własności. Również zwierzchnictwo kapitalistów nad wykonywaną pracą ma być sprzeczne z naturalnym prawem własności, a postulat głoszący, że to robotnik przemysłowy powinien być jedynym właścicielem wytworzonych przez siebie produktów, jest dla Hodskina w pełni zgodny z myślą i intencjami Locke'a (Hodskin 1832, s. 28).

4.3.2. Marks o Locke'u

Komentarz Marksa dotyczący teorii Locke'a znajdziemy w *Teoriach wartości dodatkowej* (Marks 1979, s. 418–421). Marks twierdzi tam, że w myśli Locke'a można odnaleźć jedynie uzasadnienie dla możliwości istnienia własności osobistej przy pierwotnym istnieniu własności wspólnej. Wskazuje też, że obok ograniczenia własności wynikającego z konieczności wykorzystania wszystkiego, co zostało zawłaszczone, istnieje w teorii Locke'a nieprzekraczalne ograniczenie, które Marks nazywa „granica pracy osobistej” (Locke 1992, s. 420). O ile wprowadzenie pieniędzy ma być skutecznym sposobem na obejście pierwszego ograniczenia, to zdaniem Marksa dla własności, która będzie oparta na zawłaszczeniu efektów cudzej pracy, nie można w teorii Locke'a znaleźć miejsca. Taka forma własności jest niezgodna ze stworzoną przez Locke'a naturalno-prawną podstawą własności wiążącą własność z pracą jednostki. Dodatkowo Marks wskazuje na dzieła Locke'a z zakresu ekonomii politycznej, w których analizowane są pochodne procentu i renty gruntowej. Obie z tych kategorii ekonomicznych mają być dla Locke'a formą zawłaszczenia produktów cudzej pracy, a ich pojawienie się jest konsekwencją odejścia od naturalnego ograniczenia własności przez pracę osobistą.

Warto również zwrócić uwagę, że współcześni autorzy (zob. Engle 2008) podkreślają elementy wspólne dla myśli Marksa i Locke'a. Wskazuje się przy tym na traktowanie przez obu tych autorów własności wspólnej jako wyjściowego stanu dla ludzkich społeczności, z którego na drodze pracy jednostki wyodrębnia się własność osobista. Dodatkowo Marks i Locke podzielają zbliżone intuicje wiążące wartość przedmiotu z wykonaną przy jego wytwarzaniu pracą.

W swoim odczytaniu myśli Locke'a Marks kładzie silny akcent na polityczne motywy, którymi miał się kierować autor *Dwóch traktatów*, i traktuje je jako wyraz ideologii burżuazyjnej, mającej uzasadnić odejście od feudalizmu. Jedynym zadaniem stojącym przed Lockiem miałyby być udowodnienie pierwotnego stosunku własności wobec stosunku władzy. Takie założenie jest konieczne dla zbudowania liberalnej koncepcji państwa, które ma być powołane do bytu właśnie w celu ochrony już istniejących prywatnych majątków. Próby wykorzystywania teorii Locke'a do uzasadniania stosunków kapitalis-

tycznych będą więc swojego rodzaju nadużyciem i dlatego będą się one wikłać w opisane trudności.

Podejście Marksa zdaje się do pewnego stopnia antycypować współczesną tendencję w studiach nad myślą Locke'a reprezentowaną przez Richarda Ashcrafta (1986) w *Revolutionary Politics and Locke's „Two Treatises of Government”*. Autor ten wskazuje na fakt, że tylko biorąc pod uwagę historyczny kontekst powstania *Dwóch traktatów*, będziemy mogli dostrzec ich polityczny radykalizm i prawidłowo odczytać intencje ich autora. W tym celu rekonstruuje on debatę polityczną, toczoną w XVII-wiecznej Anglii, aby w jej ramach umieścić myśl Locke'a. Kwestia kontekstu historyczno-politycznego, w którym tworzył Locke, nabrała znaczenia wraz z udostępnieniem w latach 40. XX wieku jego rękopisów, w świetle których okazał się on osobą zaangażowaną politycznie w znacznie większym stopniu, niż uważano jeszcze za życia Marksa (Ogonowski 1970, s. 144–148).

4.3.3. Interpretacje współczesne

James Tully (1980, s. 131–145) w pracy *A Discourse on Property* twierdzi, że dla właściwej oceny teorii Locke'a należy brać pod uwagę szerszy kontekst społeczno-historyczny przypadający na lata publikacji *Dwóch traktatów*. Szczególny nacisk należałoby przy tym położyć na toczący się wówczas spór ze zwolennikami absolutystycznych modeli politycznych oraz analizę warunków społeczno-gospodarczych współczesnych Locke'owi. Opierając się na tych przesłankach, Tully twierdzi, że zamiarem Locke było stworzenie teorii uzasadniającej system społeczny łączący współwystępowanie własności osobistej ze współwłasnością gminną.

Wprowadzone przez Locke'a ograniczenia dotyczące dysponowania własnością mają mieć kluczowe znaczenie dla jego polemiki z XVII-wiecznymi zwolennikami absolutyzmu, ponieważ sprawiają one, że w jego teorii możemy odnaleźć teorię praw ograniczonych (*limited rights theory*) w przeciwieństwie do teorii R. Filmera czy Th. Hobbesa, w których obecna ma być teoria praw nieograniczonych (*unlimited rights theory*). Tully zauważa, że to właśnie teorie praw nieograniczonych są zwykle stosowane do uzasadnienia istnienia własności prywatnej w kapitalistycznym rozumieniu tego terminu. Jako przykład takich ograniczeń prawa własności Tully wskazuje na twierdzenia Locke'a o obowiązku dobroczynności. Taki obowiązek miałby uniemożliwiać pojawienie się zjawiska pracy najemnej, ponieważ przy konsekwentnym przestrzeganiu tego obowiązku nie mogłaby pojawić się klasa społeczna zmuszona do sprzedaży swojej siły roboczej z powodu braku środków do życia i narzędzi pracy, gdyż potrzeby wszystkich członków społeczności muszą być zaspokojone przez pozostałych. Tully zwraca również uwagę na te fragmenty, w których Locke twierdzi, że niesprawiedliwością jest wykorzystywanie do włas-

nych celów przewagi nad innym człowiekiem płynącej z posiadanej własności (Locke 1992, s. 44). Taki zakaz również wydaje się popadać w konflikt ze stosunkiem pracy najemnej i jej charakterystycznym elementem w postaci przymusu ekonomicznego. Zdaniem Tully'ego zignorowanie tych ograniczeń jest konieczne dla wykształcenia się klasy społecznej, której jedynym źródłem utrzymania jest podejmowanie pracy najemnej u właścicieli ziemi lub maszyn. Taki ruch będzie miał jednak niepożądaną konsekwencję w postaci utraty polemicznej wartości tej teorii wobec konkurencyjnych, absolutystycznych koncepcji, co zdaniem Tully'ego jest niezgodne z intencjami Locke'a. W argumentacji Tully'ego kluczową rolę pełni skupienie się na niemożności pogodzenia przedstawionych przez Locke'a ograniczeń, dotyczących sposobu korzystania z własności, z wykształceniem się klasy robotników najemnych. W tym ujęciu koncepcja Locke'a okazuje się teorią dającą podstawy dla społecznego podziału pracy pomiędzy niezależnych wytwórców wchodzących między sobą w równe relacje wymiany usług. Relacje te oparte miałyby być na własności wspólnej, bez pojawiania się charakterystycznego dla kapitalizmu elementu sprzedaży siły roboczej czy też Marksowskiego wyzysku.

Dodatkowo Tully wspiera swoją interpretację argumentem o charakterze historycznym. Wskazuje on, że forma stosunków społecznych zgodna z odczytaną w ten sposób myślą Locke'a była dominująca w latach życia tego ostatniego. Rozbudowaną rekonstrukcję stosunków produkcji panujących w czasach przypadających na lata życia Locke'a, która wspiera tezy Tully'ego, możemy znaleźć w pracy Karla Polanyiego (2010) *Wielka Transformacja*. Również Marks (1968, s. 858) twierdzi, że w ostatnich dekadach XVII wieku wspólność gminna dominowała nad prywatną własnością gruntów, a praca na zlecenie była formą dodatkowej aktywności w czasie wolnym. Warto zauważyć, że stanowisko Tully'ego wydaje się w kilku miejscach zbieżne z poglądami Marksa (zob. Gronow 2016, s. 233). Myśl obu autorów łączy silny nacisk na aspekty historyczne i cel, w jakim Locke tworzył swoją teorię; obaj stwierdzają też, że w koncepcji Locke'a nie ma miejsca dla zawłaszczania produktów cudzej pracy, a jedyną uzasadnioną własnością jest własność pochodząca z pracy osobistej.

Z kolei Jukka Gronow w swojej pracy *On the Formation of Marxism* (Gronow 2016, s. 225–251), analizując poglądy Locke'a oraz Smitha dotyczące własności, wskazuje, że te dwie klasyczne teorie są oparte na utożsamieniu producenta i przywłaszczyciela produktu i na tej podstawie autorzy ci formułują zasadność istnienia własności. Utożsamienie to jednak nie może być zastosowane w przypadku kapitalistycznego modelu społeczno-ekonomicznego, ponieważ istotą tego stosunku produkcji jest pojawienie się kapitału, czyli władzy zwierzchniej kapitalisty nad procesem i produktem pracy (Marks 1960, s. 517). Władza ta jest ustanawiana poprzez stanowienie prawa pozytywnego i ma na celu właśnie oddzielenie osób wytwórców od przywłaszczycy-

ciela. Dlatego też teoria Locke'a nie może być traktowana jako wystarczająca do uzasadnienia kapitalistycznych stosunków produkcji, niezależnie od prawdziwych intencji autora (Gronow 2016, s. 234).

5. Wnioski

Jak starałem się pokazać, teoria Johna Locke'a nie jest tak jednoznacznym stanowiskiem, jak często próbuje się ją przedstawić. Może być interpretowana w ujęciu *stricte* liberalnym, ale można także znaleźć w niej punkty wspólne z myślą marksistowską lub socjalistyczną i próbować wykazać, że w myśli Locke'a nie ma miejsca dla pracy najemnej i własności nad produktem pracy drugiej osoby. Dowodem na to są przytoczone komentarze, które z różnych perspektyw analizują to zagadnienie.

Niezależnie od tego, czy potraktujemy teorię Locke'a jako wystarczającą dla uzasadnienia kapitalistycznych stosunków produkcji, kwestią, którą należy podkreślić, jest to, że charakter prywatnej własności środków produkcji jest zasadniczo odmienny od charakteru własności osobistej. Posługiwanie się jakimkolwiek pojęciem własności, które obejmuje jednocześnie oba jej rodzaje, jest przyczyną wielu nieporozumień i błędów. Za przykład mogą posłużyć próby prostego wykorzystania teorii przedstawionej przez Locke'a do uzasadnienia obecnego modelu społeczno-gospodarczego. Argumentację dotyczącą własności osobistej rozciąga się w nich na własność środków produkcji, wykorzystując wieloznaczność pojęcia własności. Pomija się przy tym specyfikę własności prywatnej środków produkcji, a szczególnie fakt, że koniecznym warunkiem istnienia prywatnej własności środków produkcji jest istnienie grupy ludzi pozbawionych takiej własności. Zapominając o tych różnicach, tracimy z pola refleksji specyfikę stosunku pracy najemnej, który zawiera w sobie przesłanki dla rozwoju nierówności społecznych na płaszczyźnie politycznej i ekonomicznej.

Pamiętając o tej wieloznaczności, zauważymy również, że problematyczny staje się często podkreślany związek własności z wolnością osobistą (por. Przybyciński 2016). Jeśli chcemy zgodzić się z tym twierdzeniem, to wciąż musimy odpowiedzieć sobie na pytanie, który rodzaj własności jest gwarantem wolności osobistej. Jeśli zgodzimy się, że to posiadanie własności prywatnej środków produkcji jest potrzebne do bycia wolnym, to okaże się, że pewna część społeczeństwa będzie z konieczności wykluczona z udziału w wolności, lub inaczej mówiąc, że wolność jednej klasy społecznej jest warunkowana przez zniewolenie drugiej. Drugim wyjściem będzie uznanie własności osobistej za podstawę wolności osobistej, a kwestia konieczności istnienia prywatnej własności środków produkcji pozostanie wówczas otwarta.

Bibliografia

- Arendt H. (2020), *Kondycja ludzka*, przeł. A. Łagodzka, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Ashcraft R. (1986), *Revolutionary Politics and Locke's „Two Treatises of Government”*, Princeton: Princeton University Press.
- Bankier.pl (2022), *Francja zakazała firmom i sklepom niszczenia niesprzedanych towarów*, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Francja-zakazala-firmom-i-sklepom-niszczenia-niesprzedanych-towarow-8253013.html> [01.08.2022].
- Bell S., Henry J., Wray L.R. (2004), *A Chartalist Critique of John Locke's Theory of Property, Accumulation, and Money: Or, Is It Moral to Trade Your Nuts for Gold?*, „Review of Social Economy” 62, s. 51–65.
- Bensaid D. (2010), *Wywłaszczeni. Marks, własność i komunizm*, przeł. Z.M. Kowalewski, Warszawa: Książka i Prasa.
- Birdal M. (2007), *Locke's Theory of Property and its Marxist Critique: Locke and Marx on Property Rights and Individual Liberties*, „İstanbul Üniversitesi İktisat Fakültesi Mecmuası” 57, s. 39–61.
- Błaszczyk C. (2020), *Lockean Intellectual Property Refuted*, „Scienza & Politica” 63, s. 161–186.
- Dadańska A. (2017), *Prawo rzeczowe*, Warszawa: C.H. Beck.
- Dzięgiel T. (2005), *Prawo do własności prywatnej*, „Diametros” 4, s. 1–11.
- Engle E. (2011), *Karl Marx's Intellectual Roots in John Locke*, „Postmodern Openings” 7, s. 29–37.
- Gronow J. (2016), *On the Formation of Marxism*, Leiden: Brill.
- Hodskin T. (1827), *Popular Political Economy. Four Lectures Delivered at the London Mechanics Institution*, London: William Tait.
- Hodskin T. (1832), *The Natural and Artificial Right of Property Contrasted*, London: B. Steil.
- Huber J. (2017), *Sovereign Money*, London: Palgrave Macmillan.
- Janik M. (2014), *Austriacka szkoła ekonomii i jej przedstawiciele*, „Roczniki Ekonomii i Zarządzania” 2, s. 43–75.
- Juruś D. (2012), *W poszukiwaniu podstaw libertarianizmu w perspektywie rothbardowskiej koncepcji własności*, Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Juruś D. (2023), *Filozoficzne koncepcje własności. Od Platona do Marksa*, Kraków: Księgarnia Akademicka.
- King J. (1983), *Utopian or Scientific? A Reconsideration of the Ricardian Socialists*, „History of Political Economy” 15, s. 345–373.
- Kos B. (2014), *Společna odpowiedzialność przedsiębiorstw (CSR) – mit czy rzeczywistość?*, „Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu” 35, s. 143–157.
- Kwok Ch. (2020), *The Normativity of Work: Lockean and Marxist Overlapping Consensus on Just Work*, „Journal of Human Values” 26, s. 228–237.
- Locke J. (1824), *Some Considerations of the Consequences of the Lowering of Interest and Raising the Value of Money*, w: *The Works of John Locke in 9 volumes*, t. 4, London: Rivington, s. 1–116.
- Locke J. (1992), *Dwa traktaty o rządzie*, przeł. Z. Rau, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Łukaszewicz A. (1961), *Socjalizm ricardiński w historii ekonomii politycznej*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Macpherson C. (1962), *The Political Theory of Possessive Individualism: Hobbes to Locke*, Oxford: Oxford University Press.
- Marks K. (1960), *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.*, w: K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. 1, Warszawa: Książka i Wiedza, s. 509–639.
- Marks K. (1963), *Praca najemna i kapitał*, w: K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. 6, Warszawa: Książka i Wiedza, s. 458–489.
- Marks K. (1968), *Kapitał*, t. I, w: K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. 23, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Marks K. (1979), *Teorie wartości dodatkowej I*, w: K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. 26, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Miklaszewska J. (2006), *Teoria własności Johna Locke'a a tradycja starożytna*, w: M. Kowalska, R. Poczobut, B. Kuźniar (red.), *Wyjaśnić i rozumieć*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, s. 425–441.
- Mossoff A. (2012), *Saving Locke from Marx: The Labor Theory of Value in Intellectual Property Theory*, „Social Philosophy and Policy” 29, s. 283–317.
- Nozick R. (2010), *Anarchia, państwo i utopia*, przeł. P. Maciejko, M. Szczubiałka, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Ogonowski Z. (1970), *Spór o Locke'a w historiografii współczesnej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 15, s. 143–187.
- Pallot R. (2021), *Amazon destroying millions of items of unsold stock in one of its UK warehouses every year*, *ITV News investigation finds*, itv.com, <https://www.itv.com/news/2021-06-21/amazon-destroying-millions-of-items-of-unsold-stock-in-one-of-its-uk-warehouses-every-year-itv-news-investigation-finds> [01.08.2022].
- Patulski A. (2021), *Charakter własności siły roboczej w gospodarce realnego socjalizmu. Dylematy doktrynalno-polityczne i praktyczne*, „Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej” 28, s. 73–92.
- Polanyi K. (2010), *Wielka transformacja*, przeł. M. Zawadzka, red. H. Simbierowicz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Przybyciński T. (2016), *Własność prywatna w koncepcji społecznej gospodarki rynkowej*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 260, s. 89–97.
- Radwański Z. (1958), *Własność osobista w przyszłym kodeksie cywilnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 20, s. 29–51.
- Rothbard M. (1995), *Economic Thought Before Adam Smith*, Cheltenham: Edward Elgar Publishing Ltd.
- Rödig L. i in. (2021), *Policy Brief on Prohibiting the Destruction of Unsold Goods*, Prepared by Ökopool for the EEB, Brussels: European Environmental Bureau, <https://eeb.org/library/prohibiting-the-destruction-of-unsold-goods/>
- Smith A. (2020), *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. I, przeł. S. Wolff, O. Einfeld, Z. Sadowski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tavani H. (2005), *Locke, Intellectual Property Rights, and the Information Commons*, „Ethics and Information Technology” 7, s. 87–97.
- Tully J. (1980), *A Discourse on Property*, Cambridge: Cambridge University Press.

John Locke – Between Personal and Private Property

Keywords: *capitalist relations of production, T. Hodskin, J. Locke, C.B. Macpherson, K. Marx, personal property, private property, wage labour*

John Locke's thought is an important point of reference for today's social and political philosophy. One of the most important elements of Lockean legacy is the justification of property presented in *Two Treatises on Government*. That justification appears in the context of many contemporary theories, especially liberal and libertarian ones. This paper aims to show that Locke's original theory cannot be simply used to justify the present relations of production which are based on wage labour and private ownership of the means of production. The problems which Locke's limitations face in the context of capitalist economic system and the main objections to Lockean views on the origin of money have been presented to substantiate this claim. Next the author inquires if Lockean labour theory of property can be unified with the phenomenon of wage labour and private ownership of the means of production. The views of other authors are discussed, among them by Hannah Arendt, Robert Nozick, Murrey Rothbard, C.B. Macpherson, James Tully, Thomas Hodskin and Karl Marx.